25.07.2016

**Pomoc dla Libanu**

Solidarność  wobec ofiar wojny na Bliskim Wschodzie wymaga wzmocnienia praktycznych form pomocy humanitarnej. Większość z Nich po strasznych doświadczeniach i krzywdach wyrządzonych przez islamistów znalazła schronienie w obozach na terenie Libanu, część przebywa w bezpiecznej części Syrii. W ostatnich latach obaj odwiedzaliśmy obozy dla uchodźców w ramach misji PE. Rozmawialiśmy z ludźmi, którzy na miejscu niosą pomoc humanitarną.  Wielu spośród uchodźców to nasi bracia chrześcijanie. Szczególnie poruszający jest kontakt z dziećmi i młodzieżą.

Jesteśmy przekonani, że praktyczna pomoc humanitarna powinna być skierowana właśnie tam, gdzie wojenni uchodźcy czekają na możliwość powrotu do swoich domów. Potrzebna jest pomoc żywnościowa, odzież, podstawowa opieka zdrowotna, organizacja zajęć szkolnych dla dzieci. Polska dyplomacja i organizacje pozarządowe dysponują cennym doświadczeniem w tego typu działalności i cieszą się dużym autorytetem w Libanie i w Syrii.

Warto też przypomnieć o naszym długu wobec Libańczyków. Polacy, w tym wiele kobiet i dzieci po wyjściu ze Związku Sowieckiego, znalazła w Libanie schronienie i opiekę aż do lat 50-tych, a Liban należał do tego grona państw, które nie zaakceptowały Jałty i zachowywały po 1945 roku uznanie dyplomatyczne dla władz Rzeczypospolitej na wygnaniu.

Dziś wsparcie finansowe ze strony Polski w tym regionie wynosi około 5 mln złotych w skali roku.  Jej podwojenie pozostaje w granicach możliwości budżetowych państwa. Zwiększona pomoc będzie wyraźnym aktem solidarności z ludźmi, którzy doświadczyli dramatu utraty najbliższych, musieli opuścić ojczyste strony uciekając przed śmiercią. Będzie też czytelnym znakiem naszej narodowej polityki solidarności. Apelujemy o podjęcie decyzji budżetowych w tej sprawie, aby w roku 2017 polskie programy pomocowe mogły przynosić zdwojone efekty.

Marek Jurek, Europoseł Grupy Europejskich Konserwatystów i Reformatorów

Kazimierz M. Ujazdowski, Europoseł Grupy Europejskich Konserwatystów i Reformatorów